Numer 115.

DZIENNIK URZĘDOWY
WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO

w Warszawie dnia 27 Lipca 1818 Roku.

Boni civis est, nosse instituta et leges civitatis, iisque obtemperare.

Nro 27719 Wydział Policyi

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Uzyskawszy przy Reskrypcie Kommissyi Rządowéy Spraw Wewnętrznych i Policyi, wydany przez Radę Ogolną Lekarską opis, obeymuiący Cechy grzybów pewnych które można za pokarm używać, i rownie nayiadowitsze truiące rozpoznawać, przyczem wskazane są oraz sposoby w razie zatrucia Grzybami do spiesznego ratunku; takowy następnie iako w porze nadchodzącey w ktorey Grzyby używane bywaią dla wiadomości powszechnéy a mianowicie Ludzi prostych, ktorzy częstokroć używaiąc grzybow za pokarm i takowemi się truią, zamieszczaiąc,

Wzywa Woytow i Burmistrzow, iżby ci przez stosowne środki *respective* w gminach mieszkańców o przepisie powyższym bliżey zawiadomić starali się, a przez-

to samo zapobiegli mnogiem wypadkom śmierci, iakie z powodu używania szkodliwych truiących Grzybów przytrafiaią się, a o których Rząd nieustanne odbiera wiadomości.

w Warszawie dnia 16 Lipca 1818 roku.

PREZES

R. Rembieliński. *Filipecki*, Sekr: Jen:

Cechy grzybów iadalnych, zdrowiu ludzkiemu nie szkodzących.

Grzyby iadalne pewne, to iest zdrowiu ludzkiemu w żadnym względzie nie szkodliwe, są następuiące:

1. *Pieczarka pospolita:* (*Agaricus Campestris* d.)

Ta się poznaie po trzonku szczególnym, na którym kapelusz osadzony spodem miewa listki czyli blaszki czerwonawego koloru, iest okrągły, biały, gładki, a sam suszkowaty, trzonek nie zbyt długi a na nim gałka czyli oponka do irchy podobna, trwała. Gdy pieczarka wyrasta z ziemi, iest okrągła, prawie zupełnie iak kula i ztąd niektórzy twierdzą że z Purchatką bywa zamienioną, atoli rózni się od ostatniey przez swoie listki czyli blaszki, od niektórych paskami nazywane po rozerznięciu przez swoy kolor czerwony poznawać się daiący, na których purchatce zbywa, nadto posiada zapach przyiemny, smak słodkawy prawie mleczny. Dotego dodać trzeba, że trzonek długości swoiey nieprzewyższa szerokości w przecięciu wziętego kapelusza; zaś niebywa dłuższy nad trzy razy do czterech szerokości swoiéy, kształt iego walcowaty, niekiedy ku dołowi zwieszaiący się, nigdy nie iest węzłowaty, zawsze prosty nigdy nie pokręcony, ani wyrostkami osadzony. Kapelusz iest mięsisty, po odłączeniu od listków, biały, a wysychaiąc brunatnieię: skorka zaś ma błonki dość grube i rozdzierać się daie; zdarza się iednak że zwierzchnia skóra kapelusza bywa kasztanowatego koloru.

2. *Pieczar:* (*Agaricus edulis seu pratella edulis*)

Od wyżey opisaney pieczarki mało co się rożni, pieczar przednieyszy, w tym odmienny, że wysokość iego trzonka często dwa razy szerokość iego kapelusza przewyższa a grubość tegoż trzonka do wysokości ledwo piątą lub 6tą część wynosi i tey pieczarki kapelusz zawsze sklepisty kształt zatrzymuie, oraz nigdy łykowatym niebywa, iest bardzo mięsisty, odrywa się łatwo od trzonka, mięso iego także białe, gęste, so-

siste, a nawet czasem mleczny sok wypuszcza, zapach posiada przyiemny nieco ziemny smak do poprzedzaiącey pieczarki podobny. — Blaszki są bladszego koloru niż u poprzedzaiącey, które starzeiąc się ciemnieią, a na ostatku zupełnie czarnemi się staią, tudzież wylgotnieią i gniią wydaiąc nieznośny smród; obydwa powyższe gatunki lubią inspekta i gnoie blisko domów leżące.

Zeby tych niezamienić z szkodliwemi, uważać należy: aby niezbierać

a) Takich których kapelusz nie iest biały, lecz żołty, czerwony, fioletowy lub pstrokaty,

b) Takich których blaszki niebywaią zmłodu blado czerwone a na starość czarniawe.

c) Których trzonek bez gałki czyli pierścionka, a przytym nie biały, lub brudnawo biały.

d) Które miewaią nawet naymnieyszy ślad opony, pokrywaiącey zmłodu cały grzybek wraz z trzonkiem i kapeluszem aż do korzenia.

3. *Rydź* (*Agaricus deliciosus* s. *lactifluus deliciosus*)

Wyrasta na dwa do trzech cali wysoko, i tyleż iego kapelusz bywa szeroki w przemiarze; bardzo często trzonek iego aż do samych blaszek w ziemi utkwiony. Kapelusz, trzonek i blaszki, wszystko koloru żołtego niekiedy w ceglasty wpadaiącego, poki młody bladszy, przytem wilgotny i lgący; ze starzawszy się nabiera brązowegokoloru i licznych pierścionków czyli wstążek na kapeluszu, w kolorze iaśnieyszym i ciemnieyszym odmieniaiący się; przytem gdzie niegdzie szczególniey przy trzonku i blaszkach zieloność przyimuie. Blaszki i trzonek zawsze są bladsze od kapelusza, skaleczone blaszki, lub roztarte wypuszczaią żołty sok dość przyiemnie wonieiąc, lecz ostry i nie zdrowy, dla czego oskrobywane bywaią. Mięso białe i tylko ku zewnętrzney stronie powszechną farbą nasiąknięte. Trzonek iest wałkowaty, lub odwrotnie kręglowy, gładki, i ku gorze zwolna rozszerzaiący się na kapelusz. Kapelusz nawet naymłodszy, w środku wklęsły, zbrzegiem ku spodowi zawinięty, ostatecznie, leykowaty kształt przyimuie, na którym dość często zagęcia i rozpadliny spostrzedź można. Rydź bardzo podobny iest do Pieprznika (*Agaricus seu Merulius Cantharellus*) i do innych, sok mleczny w sobie zawieraiący z któremi do iedney familii należy, lecz że część z nich znaczna iest iadowitą, zatym przy zbieraniu Rydzow,

procz powyższego opisu, następuiącą ostrożność zachować wypada, to iest: strzedź się trzeba by nie zbierać

a) Takich ktore nie wpadaią w ciemno czerwony kolor, lecz brunatny. brunatnawy, szarawy, białawy, albo ceglasty.

b) Takich, na których ślady pierścionków błony widzieć się daią.

c) W których sok mleczny nie iest czerwono żołty, lecz biały lub niebieskawy.

d) Które pomiędzy brzozami nie zaś pomiędzy szpilkowemi drzewami rosną.

e) U których kapelusz, blaszki, i trzonek więcey niż iednego głownego są koloru

4. *Gołąbek* (*Agricus cinamoneus seu croceus*)

Ten gatunek bedłki w lasach rosnący, poiedynczą czasem licznie skupiony, ma głowę z początku kręglowatą, potem dzwonowatą, czasem zaostrzoną, po brzegach fałdowaną brudną żołto, paski czyli blaszki wysokiego żołtego koloru, trzonek u spodu grubszy bez gałki, zapach ich nieco korzenny.

5. *Chrząszcz* (*Agaricus lactiflicus seu subdulcis*)

Rośnie prawie wszędzie w lasach tylko nie w błotnych, głowę ma płaską czasem iak leiek w puszczoną, rożowego koloru, trzonek długi cielisty i pełny iest soku białego słodkiego.

6. *Grzyb.* (*Boletus bulbosus*)

Jeden z nayprzyiemnieyszych iadalnych, w lasach szpilkowych rosnący, niekiedy między staremi dębami natrafiony, od Lipca aż do Października zbierać się daiący, iest gatunkiem hupki dziurkowatey; powszechnie spory, gruby, i mięsisty, rzadko kiedy regularnie wyrosły, lecz nayczęściey garbaty i nieforemnie wykształcony, ma dwa do trzech cali wysokości, trzonek mięsisty iak gdyby wyładowany, kapelusz wrurki bardzo delikatnie poprzerastały od trzonka oddzielne, i na drobnieysze samem okiem trudno do rozeznania dziurki z mnieyszaiące się; kapelusz kasztanowato brunatny, ku środkowi ciemnieyszy, ku brzegu iaśnieyszy. Trzonek białawy, iednak ku gorney części siadka w kolorze podobnym do kapelusza za farbowany. Kapelusz i trzonek są uadto bardzo delikatnie iak gdyby zrosiałe, i oboie przez starość i powietrze szaro popielaty kolor przyimuią; dziurki białe z początku w miarę starości bardziey żołtawemi się okazuią, mięso ich białe, bardzo delikatne, ściśle i tylko pod powierzchnią ka-

pelusza i u spodu trzonka cieniuie się brunatną, toż mięso nie zmienia swoiey farby póki nie wyschnie. Zważaiąc tylko na bardzo delikatne biało żołtawe dziurki, na siatkowo wdłuż pociągaiący się powierzchu trzonek i na niezmienność koloru świeżych grzybow, łatwo się uchronić można od innych iadowitych z ktoremi onęż zamieniaią; iadowite albowiem bywaią złotożołte, czerwone iak krew lub cegła, fioletowe, z trzonkiem siadkę kratkową maiącym, albo po przerznięciu lub przełamaniu zmieniaią swoią mięsa białość na niebieskość, seledinową zieloność, ołowiany kolor i czarniawy.

7. *Podgrzybek* (*Boletus Albidus*)

Rośnie kupami nayczęściey, trzonkiem u dołu bywa zrosły, znayduie się w lasach szpilkowych, nierowny ieden drugiemu, gdyż rożney wielkości między sobą są pomięszane, czasem zdaią się większe z pomiędzy siebie inne wypuszczać, a często tak wiele wyrostkow bywa, że niemożna rozpoznać czyli uważać za guzowaty trzonek, lub też za niezdarzony kapelusz. Dorosły miewa dwa cale wysokości a trzy cale wprzecięciu kapelusza, trzonek pełny mięsisty, cala iednego wysokości nie przechodzący, w gorze zwolna rozszerża się i nieznacznie w kapelusz rozrasta. Tak trzonek iako i kapelusz są białe i prawie gładkie na powierzchni, lecz przez starość i powietrze przyimuią blado brunatnawy kolor i łuski tabliczkowate na kapeluszach. Kapelusz zmłodu bardzo sklepisty, następnie w środku zapada się powoli, kształt podobny do Rydza przyimuie, wtedy iest znacznie na brzegu powyrywany. Dziurki pod spodem kapelusza są nader delikatne, gołym okiem zaledwie daiące się dostrzedź, u młodego grzyba prawie zupełnie białe, zpostępem starości co raz bardziey żołknące; mięso iego białe.

8. *Smardz.* (*Phallus esculentus seu Morchella*)

Smardz pospolity czyli stołowy, ma nieregularny wałkowaty biały trzonek, wewnątrz pusty, na wierzchu kapeluszem iemu rownie długim przykryty, i brzegiem ostatniego sam trzonek dotykany bywa. Kolor iego szaro brunatny i rozdziela się na nie regularne dość spore komorki, ktorych ściany przedzielaiące w krzywym kierunku przecinaią się.

9. *Kozia broda.* (*Clavaria Coralloides seu flava*)

Kozia broda pospolita, iest wielkości budowli, postawy, i koloru bardzo przyiemnego, widokiem bawi oko tak, że zdaie się tak gdyby złoto z ziemi wyrastało, szcze-

gólniey gdy w czarney ziemi i w gęstwinie bukowey rośnie. Trzonek tey bedłki powszechnie w polchney ziemi pod zgniłemi mchami, i częściami zdrzew opadaiącemi ukryty, wyrasta naypowszechniey prosto w górę i zaymuię przestrzeń rożną, oraz kształt miewa nieregularny. Naypowszechniey część iego ukryta w ziemi iest biała, a przeyściu białego koloru w inny, nieznaczne rozchodzi się wgałązki ścieśnione nierówne, gałązki mniey więcey są z sobą powikłane nayczęściey płasko zgniecione i wzdłuż lekko marszczone: zakończenia wszystkie równo proporcyonalnie grube, i na każdey gałązce iednakowe, składaią się bowiem z dwóch do 3ch do 4ch ząbkow iak gdyby pączki iakowey rośliny wyglądaiących, i zawsze czerwonawych, chociaż sama bedłka płomienisto żołta, biała, cielista, brunatna, lub czerwona bywa. Wzdłuż przecięta, okazuie delikatne białe, gęste mięso, ktorym tak głowny pień iako i wszystkie gałązki napełnione. Kwitnący iey kolor z starością smutnąfarbę przyimuie.

Strzedź się trzeba: 1. Aby tylko opisane zbierać, 2. Aby tylko młodey i swieżey używać: 3. Aby przed użyciem zwadow, prochów i nieczystości opłókać, naostatek aby zważać, czy po odięciu części rozgałęzionych, mięso nie iest inaksze iak białe, a gdy niebiałe iako szkodliwe wyrzucać.

10. *Trufle.* (*Licoperdon Tuber seu Tuber cibaricus*)

Trufla iest gazem lub węzłem nieporządnie ukształconym, często prawie iaiowatym a niekiedy i wcale iak kula okrągłym, na którym różne zagęcia, iuż to zleżenia iednego na drugim, iuż też znaciskania kamieni i korzeni lub innych ciał blisko nich znayduiących się, pozostaią. Prócz tego cała powierzchnia ich osadzona, ścišnionemi ku dołu zagętemi i zupełnie tęgemi piramidami, wkształcie nieiako mineralney kory. Nadto ieszcze miewaią rozpadliny wkorze, w ktorey biaława istota przegląda, zewnątrz kolor Trufli brunatnawo szaro czarny, wewnątrz brudno biały, czerwono brunatnawemi żyłkami poprzeplatany, i dla tego wprzecięciu do muszkatołowey gałki podobny. Poki młode, kolory ich bledsze, im bardziey zestarzałe tym więcey do ziemi w ktorey rosły podobne. Gdy młode, słabo wonieią, a stare i gniiące obrzydliwy zapach posiadaią. Smak mączysty, nieco mydlaty, niekiedy do kasztanow zbliżony. Trufle rozróżniaią na białe, czarne, i czerwone, kolor ich atoli naywięcey do łożyska w ktorym rosły stosuie się.

Grzyby wszelkie wyiąwszy powyższe, uważać należy za iadowite, a przynaymniey za podeyrzane, takiemi są te które maią wonią przykrą lub zgniłą

przytym powierzchnia onychże, iest czarną, zieloną, czerwoną, nakrapianą; tudzież grzyby śliskiem lepem obciągnięte, niemniey te ktore wgotowaniu staią się twardszemi, i które łodyge maią wydrążałą.

Grzyby iadowite wogólności albo szkodą przez swoy pierwiastek odurzaiący, albo pierwiastek ostry, z ratunkiem pierwszym do skutku stosować się należy i tak:

1. W każdym przypadku użycia grzybow iadowitych, gdy toż użycie wcześnie rozpoznanym zostanie, należy uprzątnąć z żołądka zapas z grzybow ziadłych przez danie choremu na wonity.

2. Przy zatruciu grzybami odurzaiący pierwiastek zawieraiącemi, którego skutki poznaią się przez nieprzytomność, od rzeczy gadanie, drganie członkow, i powiększoną zrzenicę, daie się na wonity trzy grana winianu potażu, antymonialnego czyli (*tartarus erceticus*) to rozpuszcza się w dwoch uncyach wody, daiąc dorosłym po łyżce stołowey co połkwadransa poki wonity nienastąpią. Dzieciom od lat 5ciu do 12stu po poł łyżki a od dwóch do pięciu po łyżeczce od kawy. Skoro wonity iuż nastąpiły, daią się do użytku wszelkie kwasy roślinne, tak wewnątrz iako też w enemach, np. ocet zwyczayny winny lecz 3 4 częściami wody zmieszany.

3. Przy użyciu grzybów pierwiastek ostry zawieraiących, następne wynikaią skutki; palenie i bol wgardle oraz okolicy dołka, pod czas którego stanu, chory iest sobie przytomny. W tym razie daie się na wonity proszek z ipekakuany po skrupule dla ludzi dorosłych, po 8 gran dla dzieci od lat 5 do 10, a po 4 grana dla młodszych ieszcze. Po nastąpionych wonitach, daie się za napoy i w Enemach rzeczy kleiste i tłuste iako to: mleko, kleiky z różnych kasz, oleie tłuste, naprzykład lniany, makowy, migdałowy, oliwa. Dawanie kwasów roślinnych w zatruciu grzybami pierwiastek ostry zawieraiącemi, zamiast pomocy, naywiększą przynosi szkodę.

Między grzybami iadowitemi nayokropnieysze skutki sprawuiącemi, są: pierwszy muchar czyli muchomor, (*Agaricus muscaricus*) w pierwiastek odurzaiący obfituiący. 2gi Czartopłoch (*Agaricus integer*) w pierwiastek ostry obfituiący, tych są następuiące cechy.

Pierwszy rosnący w ciemnych lasach na widok bardzo odmienny i oszukaiący; poki młody, ma trzonek krotki, bardzo gruby, starszy ku gorze się zwęża, a od do-

ku tylko grubawy, zwielą łuszczkami lub niteczkami, kolor iego biały czasem czerwony lub bręgowaty, nieco zakrzywiony, przytem twardawy i gęsty. Pod głową pierścień a pod tem gałki na części podzielone. Głowa iego poki młoda, okrągła iak kula, niby paięczyną w krotce ginącą okryta, czasem bywa też i kręgelkowata, z postępem w starości pierwszy kształt zmienia na podobny do dzwona, a nareście staią się płaską z zakrzywioną na około obwodką. Wierzch iey rożny bywa raz czerwony, po brzegach biało żołtawy lub bręgowaty, z czasem żołknie cały, a często tu i owdzie miewa białe brodawki, ten wierzch bywa czasem i brunatny, siwy, zielonawy lub czarniawy, wewnątrz żołtawy lub białawy, paski czyli blaszki pod głową są liczne, ściśnione ciękie i niby pełem potrząśnione, z początku białe, potym brunatne lub żołtawe, smak iego ostry, zapach przykry.

Drugi, czyli Czartopłoch rosnący poiedynczo w lasach, iest wielorako odmienny, ma trzonek bez gałek dość długi, raz szeroki drugi raz wąski czasem biały czasem czerwonawy, prosty lub skrzywiony, głowa iego pełna, nieco mięsista, co do kształtu i koloru nie stateczna, wklęsła, czasem ciemno czerwona, brunatna, lub czerwonawa, czasem żołtawa, lub zielonawa, paski pod głową białe, wszystkie rowne.

Nro 21,573. Wydział Policyi.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Czyni wiadomo, iż gospodarz wsi Czerwonki w Obwodzie Sochaczewskim, iadąc do Warszawy ze zbożem, na drodze między Wolą a Warszawą znalazł rzeczy niżey tu opisane w chustce batystowey związane. Wzywa przeto właściciela, aby po odebranie swey własności w przeciągu dni 30 do Kommissarza Obwodu Sochaczewskiego zgłosił się, w przeciwnym bowiem razie rzeczy te przez publiczną licytacyą sprzedane i pieniądze zebrane na fundusz Szpitali obrócone zostaną.

w Warszawie dnia 14 Lipca 1818 roku.

PREZES

R. Rembieliński. *Filipecki*, Sekr. Jeneral.

Opis Rzeczy.

1. Książek dwie, Geometrya dla Szkół Narodowych Część I. i II — 2 Brzytew dwie w puzderku z papierem ponsowo lakierowanym — 3 Pasek do ostrzenia tychże — 4 Szczotek dwie do chędożenia butów — Ręcznik ordynaryiny brudny.

DODATEK DO NUMERU 115

DZIENNIKA URZĘDOWEGO

WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Nro 19,331. Wydział Skarbowy.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Zważaiąc iż podług prawa stęplowego, wszelkie zaświadczenia na papierze stęplowym ceny dziesięć groszy formatu zwyczaynego pisanemi bydź powinny; niektórzy zaś Urzędnicy Stanu Cywilnego mogą bydź tego mniemania, iakoby wydawane zaświadczenia czyli wypisy z xiąg metryk dawnych kościelnych, na prostym papierze są dostateczne, przeto dla zapobieżenia tey wątpliwości, w skutku Reskryptu Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu z dnia 13 Czerwca r. b. Nro 5661 i 8286 ostrzega ninieyszym: iż wszelkie z dawnych metryk kościelnych bądź na urodzenie, małżeństwa, lub pogrzebanie wydawane, niemniey wszelkie tego rodzaiu od Władz Duchownych udzielane świadectwa, iakie do akt Stanu Cywilnego składane bywaią; równie iako wypisy i świadectwa tegoż rodzaiu przez samychże Urzędników Stanu Cywilnego komukolwiek bądź wydawane, na stęplowym papierze ceny groszy dziesięciu pisać należy.

Dla tego uprzedzaiąc o tém tak wydaiących iako i żądaiących tego rodzaiu wypisów, ostrzega zarazem onych, iż uchybiaiący w tey mierze bez żadnego względu karze kontrawencyiney stęplowey prawem ustanowioney, podpadnie. Ninieysze ostrzeżenie, aby nikt niewiadomością onego nieskładał się, ma bydź zwyczaynym sposobem po gminach ogłoszone, i że się tak stało, Wóyci i Burmistrze przed Kommissarzami Obwodowemi udowodnić są obowiązani.

w Warszawie dnia 11 Lipca 1818 roku.

PREZES
R. Rembieliński.

Filipecki, Sekr: Jen:

Nro 20,223. Wydział Woyskowy.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Urządzeniem w Dzienniku Woiewódzkim Nrze 89 wskazano co do Spisu Woyskowego, iż każdy w wieku popisowym będący, osobiście przed Delegacyą popisową stawić się iest obowiązanym.

Ze dowody do wyłączenia od służby woyskowey tylko przez Wóytów i Burmistrzów Kommissyi Woiewódzkiey przedstawione bydź maią wraz z dołączeniem xięgi popisowey w gminie zostawioney.

Gdy iednak Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi za zniesieniem się z Kommissyą Rządową Woyny przepisała teraz Reskryptem swem z dnia 20 mca z. Nro 625, iż proźby i dowody o wyłączenie od służby woyskowey przez poiedyncze osoby bądź pośrednio bądź bezpośrednio podawane, przez Kommissyą Woiewódzką przyimowane, rozpoznawane, i w skutku tych świadectwa wyłączenia wydawane bydź maią.

Iż Delegacye zaciągowe od takowych osób, które uzyskały świadectwo wyłączenia od Kommissyi Woiewódzkiey, nie powinny wymagać osobistego stawienia się, lecz przestaiąc tylko na produkowanem świadectwie, zapisać imie i nazwisko w xiędze popisowey są obowiązane.

A nakoniec: Ze chociaż na bezpośrednie przedstawienie, świadectwo wyłączenia od popisu woyskowego wydane będzie, zawsze takowe świadectwo przez Wóytów gmin, lub Burmistrzów miast, dołączone bydź winno do innych dowodów, które ciż Urzędnicy gminni w myśl art: 32, 33, 34 i 35, Postanowienia Namiestnika Królewskiego z dnia 27 Stycznia r. b. po ukończeniu spisów woyskowych co-rocznie Kommissyi Woiewódzkiey składać powinni, a to celem przyznania prawa osobom kwalifikuiącym się, i te świadectwa po zwróceniu ich, w aktach xiąg ludności zachować.

W myśl więc tegoż Reskryptu Kommissyi Rządowey wyżey cytowanego, Kommissya Woiewódzka podaiąc do wiadomości przez Dziennik Woiewódzki, ostrzega Popisowych, Wóytów i Burmistrzów w odwołaniu się do urządzenia swego w Dzienniku Woiewódzkim Nro 89 zamieszczonego.

1mo. Iż świadectwa wyłączenia od służby woyskowey za bezpośrednim podaniem do Kommissyi Woiewódzkiey, nieinaczey iak za złożeniem dowodów urządzeniem cytowanym przepisanych wydawane będą.

2do. Ze przedstawiane bezpośrednio dowody, takowe nie tylko co do rzetelności przez Wóytów i Burmistrzów, lecz nadto przez Kommissarzy Obwodowych zawidzianemi i sprawdzonemi bydź powinny.

3tio. Ze uzyskuiący uwolnienie za temi dowodami, lubo przed Delegacyą Popisową nie są obowiązanemi stawić się osobiście, zawsze iednak świadectwo uzyskane zaprodukować powinni.

4to. Ze prócz tego obowiązani są też świadectwo Wóytowi lub Burmistrzowi złożyć, a ci takowe w myśl art: 33, 34, i 35, Postanowienia Namiestnika dla przyznania ostatecznego uwolnienia i zapewnienia tegoż w xiędze popisowey, Kommissyi Woiewódzkiey, po ukończeniu spisu woyskowego, wraz z xięgą popisową podawać.

Zeby więc o ninieyszém zarządzeniu nie tylko popisowi byli zawiadomieni, lecz też aby Delegacye ściśle się zastosowały, Kommissya Woiewódzka zarządzenie to tak w Dzienniku Woiewódzkim zamieścić kazawszy, Wóytom i Burmistrzom ogłosić, a nadto zakommunikowanie tegoż Delegacyom Popisowym, Kommissarzom Obwodowym ninieyszém poleca. — w Warszawie dnia 17 Lipca 1818 roku.

PREZES

R. Rembieliński. *Filipecki.* Sekr. Jeneral:

Nro 24240. Wydział Administracyiny

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Podaie do publiczney wiadomości, iż stosownie do rozporządzenia Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 21 b. mca i roku, w dniu dziesiątym Sierpnia r b. od godziny trzeciey po południu, odbywać się będzie w Biórze Kommissyi Woiewództwa Mazowieckiego przy ulicy Podwale Nro 500 licytacya na sprowadzenie bądź częściowo, bądź razem do Warszawy 500 sążni kubicznych kamieni polowych nad rzeką Pilicą w okolicach Grzmiącéy i Białobrzega zgromadzonych, mieysce do składania kamieni wyznacza się na Solcu na przeciwko wiatraka wodociągowego.

Ponieważ rzeka Pilica aż pod Nowe Miasta iuż iest oczyszczona, dostawa kamieni nie tylko na tratwach Pilicą idących, lecz nawet i galarami dogodnie uskutecznioną bydź może.

Wzywa zatem Kommissya Woiewódzka maiących ochotę podięcia się pomienioney dostawy, ażeby w oznaczonym przez nią czasie i mieyscu znaydować się chcieli na takowey licytacyi, nadmieniaiąc, iż o szczegółach oneyże w dni powszednie od 8méy do 4téy godziny w Wydziale Administracyinym dowiedzieć się można. — w Warszawie dnia 23 Lipca 1818 roku.

PREZES
R. Rembieliński. *Filipecki*, Sekr: Jen:

OBWIESZCZENIE

Pisarz Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego.

Wiadomo czyni komu o tém wiedzieć należy, że dobra Giżyce składaiące się z wsi folwarczney i parafialney tegoż nazwiska i przyległych dwóch folwarków, Ruszki i Kuiawki w Obwodzie Gostyńskim Woiewództwie Mazowieckim gminie swey Giżyce położone, aktem Komornika exekwuiącego w całem obgraniczeniu określone, w possessyi W. Onufrego Wężyka Rudzkiego zostaiące, na żądanie Dyrekcyi Jeneralney Kassy wdów w Berlinie, tu w mieście Warszawie przy ulicy Leszno w domu Nro 656 u Wgo Franciszka Wołowskiego Mecenasa iako swego pełnomocnika zamieszkanie obrane maiącey, w drodze exekucyi przeciwko sukcessorom po niegdy Józefie Dambskim pozostałym, a mianowiciey WW. Teodorze z Dambskich Kownackiey oddzielnie od męża Kownackiego żyiącey, w Pilicy w Powiecie tego nazwiska mieszkaiącey, Maryannie z Dambskich, Antoniego Walewskiego małżonce, czyli oboygu małżonkom, w Nagłowicach w Powiecie Jędrzeiewskim, Woiewództwie Krakowskiem zamieszkanie prawne maiącym; nakoniec przeciwko Agnieszce, z Dambskich Skarbkowey, Eugieniusza Hrabi Skarbka małżonce oddzielnie od męża żyiącey, w mieście Nasielsku w Powiecie Pułtuskim, Woiewództwie Płockiem mieszkaiącey, przez Ur: Marcina Ciechanowskiego Komornika przy Sądzie Appelacyinym Królestwa Polskiego w Warszawie w domu pod liczbą 470 mieszkaiącego, w dniu 5tym Maia roku bieżącego 1818 zaięte i zaaresztowane w celu publiczney sprzedaży zostały; którą to sprzedażą dyrygować będzie W. Franciszek Wołowski Mecenas Sądu Naywyższey Instancyi Królestwa Polskiego, iak wyżey mieszkaiący. — Zaięcie takowe zostawione było Wóytowi Gminy Giżyce Wmu Onufremu Wężyk Rudzkie-

mu dnia 5go Maia r. b. 1818, potem w Kancellaryi Sądu Pokoiu Powiatu Gostyńskiego w Gąbinie na ręce Pisarza tegoż Sądu Ur: Fabiana Gulskiego, i w Kancellaryi Kommissarza Obwodu Gostyńskiego w Kutnie, na ręce Wgo Stanisława Makomaskiego Kommissarza Obwodu takowego, w iednym dniu 7mym Maia r. b. 1818. Zaięcie takowe wpisanem zostało do ksiąg zaaresztowań u Wgo Konserwatora hipotek Województwa Mazowieckiego Jakóba Libor Strzeduły pod dniem 6tym Lipca r. b. 1818, a do księgi podobney u Pisarza Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Województwa Mazowieckiego dnia 14go miesiąca Lipca r. t. 1818. Pierwsza publikacya zbioru obiaśnień i warunków do sprzedaży tychże dóbr Giżyce z przyległościami ułożonych odbywać się będzie na audyencyi Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Województwa Mazowieckiego, posiedzenia swoie w mieście Warszawie w pałacu numero 460 odbywaiącego, w dniu dziewiątym Września r. b. 1818.

Działo się w Kancellaryi Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Województwa Mazowieckiego dnia 15 Lipca 1818 roku.

Zmichowski, Pisarz.

Wywieszono ninieysze obwieszczenie na tablicy w sali Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Województwa Mazowieckiego dnia 15go Lipca 1818 roku.

Zmichowski, Pisarz.

Licytacya przygotowawczey sprzedaży dóbr Cysia z przyległościami.

Podpisany Notaryusz publiczny przy Trybunale Cywilnym pierwszey Instancyi Województwa Mazowieckiego, w Warszawie w domu przy ulicy Zapiecek pod numerem sto dziewiętnaście mieszkaiący i tamże urzędowanie swe odbywaiący, ma honor donieść Publiczności, iż dobra Cysie z przyległościami w Powiecie Stanisławowskim Województwie Mazowieckim, parafii Długiey sytuowane, do Sukcessorów pełnoletnich po niegdy Felicyanie Stanisławie Zaleskim, byłym Dziedzicu tychże dóbr pozostałych należące, przez publiczną licytacyą w skutek Wyroku Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Województwa Mazowieckiego, w dniu czwartym Czerwca roku bieżącego zapadłego, w dniu trzydziestym pierwszym miesiąca Sierpnia roku bieżącego o godzinie czwartey po południu sprzedane przygotowawczo zostaną, w którym to dniu trzydziestym pierwszym Sierpnia r. b. Życzący sobie powyższe

dobra nabydź, dla podania swych licytów, zaś Wżna Anna z Gebulskich Karczewska, Jan Cypryan Staniszewski, i Felix Walewski Właściciele powyższych dóbr, do attentowania licytacyi, w Kancellaryi niżey podpisanego w zamięszkaniu iego wyżey wyrażonem będący, stawić się są winni. Naywięcey podaiący przybicie przygotowawczo otrzyma. Dobra powyżey opisane zł: Pol: 167,315 gro: 10, przez JPana Kurelli Kommissarza Ekonomicznego są oszacowane, od którego to szacunku licytacya rozpocznie się, taxę tyle razy rzeczonych dóbr, z zbiorem obiaśnień i warunkami licytacyi każdego dnia z rana od godziny dziewiątey do dwunastey, a po południu od godziny trzeciey do szóstey, w Kancellaryi przeyrzeć można,

Dan w Warszawie dnia 15 Lipca 1818 roku.

Adam Zwoliński, N. P. W. M.

OBWIESZCZENIE.

Uwiadamia się ninieyszym chęć licytowania maiących, iż przez publiczną licytacyą więcey daiącemu i przybicie otrzymuiącemu wsi Nowey Wsi z przyległościami w Obwodzie Warszawskim Woiewództwie Mazowieckim, prowenta na lat trzy po sobie idące od Sgo Jana r. b, pod warunkami przy licytacyi odczytać się mogącemi w mieście Górze dnia drugiego Sierpnia r. b. o godzinie 3ciey po południu w mieyscu posiedzeń Sądowych po odbyciu przygotowawczego terminu, przedane zostaną ostatecznie.

Woyciech Mianowski, Komornik Sądowy.

Dyrekcya Jeneralna Loteryi Królestwa Polskiego.

Podaie ninieyszém do wiadomości powszechney, iż gdy liczba wyprzedanych losów do Loteryi na maiętność Wola Więcławska z Firlejowem ustanowioney, nie iest ieszcze dostarczaiącą, ażeby z wpływu za takowe Wierzyciele na wspomnioney maiętności hypotekowani zaspokoionemi bydź mogli; z woli przeto Naywyższey Władzy krajowey, termin ciągnienia Loteryi na Wolą Więcławską na dzień 15 b. mca oznaczony, do dnia 16 Października 1818 roku przedłużonym został.

w Warszawie dnia 3go Lipca 1818 roku.

Kochanowski.

Straszak, Sekr: Jen:

Sąd Policyi Prostey Powiatu i Miasta Warszawy Wydziału IV.

Podaie ninieyszém do wiadomości publicznéy, iż w dniu 16 m. b. znaleziono nad brzegiem wisły przy ulicy Solec za domem Nro 2950 człowieka płci męzkiey, wcale w mieyscu znalezienia z imienia nazwiska i sposobu życia nieznaiomego; którego ciało zupełney korrupcyi czyli zgniłości podpadłe fizognomii onego rozpoznanie niepodobnem uczyniło. Trup wspomniony oprócz koszuli płocienney grubey i zgniłey, żadnego odzienia na sobie niemiał. Wzywa przeto wszystkich w ogólności i każdego w szczególności ieżeli o dopiero opisanym człowieku iakowę wiadomość posiadać może, iżby o tem Sądowi tuteyszemu, w Warszawie Nro 161 posiedzenia swe odbywaiącemu donieść zechciał.

w Warszawie dnia 17 Lipca 1818 roku. *Zachemski*, Podsędek

Sąd Policyi Prostey Powiatu i Miasta Warszawy Wydziału IV.

Podaie ninieyszem po wiadomości publiczney, iż w nocy z dnia 26 na 27 z. m. we wsi Wygoda przybywszy nie znaiomy do tey wsi człowiek, nagle życia dokonał; człowiek ten był wzrostu miernego, włosy na głowie miał ciemno blond, zarastał nieco siwo, twarzy i oczu dla zepsucia ciała rozpoznać nie można było, mógł mieć lat około 60 był ubrany w koszulę płocienną brudną obdartą, sukmanę czarną, zupełnie obdartą, i kożuch obdarty. Gdy człowiek dopiero opisany z imienia, nazwiska i sposobu życia wcale w mieyscu poniesienia śmierci znaiomym nie iest, wzywa zatem wszystkich w ogólności, i każdego w szczególności iżby ieżeli o dopiero opisanym człowieku wiadomość iakową posiada, o tem Sądowi tuteyszemu w Warszawie w domu Nro 161 posiedzenia swe odbywaiącemu dla udzielenia takowey interes w tem mieć mogącym osobom donieść raczył. — w Warszawie dnia 17 Lipca 1818 roku.

Zachemski, Posędek.

Zapozew Edyktalny.

Starozakonny Mozes Berl dawniey w Giżycy pod Kaliszem w Królestwie Polskim zamieszkały, teraz zaś z zamieszkania swego niewiadomy, któremu podług denuncyacyi Główney Komory w Grabowie, w nocy z dnia 13go na 14ty Maja r. z. w boru do Ołoboku należącym, trzy beczki okowity zaraniczney nieopłaconey zabrane zostały, ninieyszém publi-

cznie zapozywa się, aby wprzeciągu 3ch miesięcy, a naypóźniey w terminie dnia 30 Września r. b rano o godzinie 9téy przed podpisanym Inkwizytoryatem stawił się, a to końcem tłomaczenia się w uczynionym iemu zarzucie defraudacyi cła, oraz dla wyprowadzenia swey defensyi przeciwko temuż zarzutowi, podania dążących ku wsparciu swey obrony dowodów, które ieżeli składaią się z dokumentów, natychmiast produkowane bydź maią. W przypadku bowiem niestawienia, uważanem będzie, iakoby defraudacyą przyznał i przepisy §§. 285 i 30, Części II, Tytułu 20, powszechnego Prawa kraiowego zaocznie do skutku przyprowadzone zostaną. — w Pyzdrach dnia 12 Czerwca 1818 roku.

Królewsko-Pruski Inkwizytoryat.

Kaulfus.

TABELLA.

Ceny Produktów i innych żywności na Targach Warszawskich w mcu Czerwcu r. b.

ZBOZE.

Zyta korzec	od zł:	19	do	22	gr:	15
Pszenicy —	—	— 24	—	37	—	—
Grochu polnego	—	— 20	—	28	—	—
Grochu cukrowego	—	— 32	—	—	—	—
Fasoli	—	— 50	—	60	—	—
Gryki	—	— 17	—	—	—	15
Jęczmienia	—	— 16	—	19	—	—
Owsa	—	— 12	—	13	—	15

ŁEGUMINA.

Kaszy.

Jaglaney korzec	od zł:	48	do	—	gr:	—
Gryczaney zwycz:	—	— 30	—	36	—	—
dito drobney	—	— 48	—	60	—	—
Jęczmien: Perłowey	—	— 55	—	72	—	—
dito ordynaryi:	—	— 25	—	34	—	—
Mąki pszen: ordyn:	—	— 46	—	50	—	—
dito pytlow: żytney	—	— 28	—	36	—	—
dito razow: dito	—	— 28	—	—	—	12
Kartofli	—	— 8	—	—	—	—

MIĘSIWO

Wół dobry	dukat:	22	zł:	—	gr	—
dito średni	—	16	—	—	—	—
dito lichy	—	12	—	—	—	—
Cielę	od zł:	16	do	30	—	—
Wieprzak	—	— 30	—	82	—	—
Baran	—	— 9	—	12	—	—

OKRASY.

Masła funt	zło:	1	gr:	10
Słoniny	—	—	—	24

PRODUKT.

Siana pud	zł:	1	gr:	—
Słomy —	—	1	—	—
Drzewa miękiego sążeń	od zł:	16	do 22	—